„NOWY ŚWIAT"
THE POLISH MORNING WORLD
PUBLISHED DAILY AND SUNDAY
64 UNION SQUARE NEW YORK, N. Y.
TEL. STUYVESANT 5493
APPLICANT MEMBERSHIP AUDIT BUREAU OF CIRCULATIONS

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

Najcięższy okres przeżywa Polska. Pamiętajmy o głodnych i sierotach, które potrzebują pomocy!

„Published and distributed under Permit (No. 66) authorized by Act of Oct. 6, 1917, on file at the Post Office of New York-by order of the Postmaster General.

No. 102. Rok XXIV. DAILY AND SUNDAY. NEW YORK, Wtorek, 12-go Kwietnia, (Tuesday, April 12th), 1921 Entered as second class matter March, 21st, 1914, at New York Post Office, New York. Cena numeru 3 centy

Popłoch w Grecji z powodu zwycięstw turków w Małej Azji

WSPANIAŁY WIEC ZŁĄCZONYCH TOWARZYSTW POSTĘPOWYCH W JERSEY CITY, N. J.

Twierdza wydziałowa zachwiała się w podstawach. — Nastrój licznie zgromadzonej publiczności, żywy i bojowy — Manifestacja przeciw polityce reakcji.

Długie lata polonja w Jersey City, N. J. nie objawiała zbyt wielkich chęci do zrozumienia udziału, jaki w odrodzeniu Polski, bierze lewica. Wydział Narodowy i księża rzymscy, panowali niepodzielnie w tej ogromnej kolonji polskiej, nie dopuszczając do niej żywego i twórczego prądu Młodej Polski...

Ale, że to w państwie wydziałowem psują się wszystkie zamki i zameczki budowane na fałszach, albo na lodzie, tedy i część polonji w Jersey City, ruszyła z wielkim impetem na szeroki świat, uciekając z walącego się gmachu Smulskich, Syskich i Bójnowskich.

Wiec zwołany przez Zł. Towarzystwa postępowe w ubiegłą niedzielę do hali „Białego Orła" na Newark ave., zgromadził liczne zastępy publiczności. Pomogło zapewne i to, że przed kilku dniami, przemawiał w tej samej sali gość z Polski kap. Kaden Bandrowski, który podniósł ducha i serca słuchaczy, a wiecu urządzonym staraniem miejscowej Fiji Stow. Mechaników Polskich.

Otworzył więc ob. **Marczewski**, który zaznaczył, że zebranie ma na celu poinformowanie polonji w Jersey City, co robią i jak robią stronnictwa lewicowe **w Polsce i na wychodźtwie.**

* * *

Zabrał głos ob. **W. Bojan-Błażewicz.** Mówił na temat trzech głównych spraw, a mianowicie: Górnego Śląska, pokoju w Rydze i Konstytucji.

Plebiscyt wygraliśmy **w zasadzie** — mwił ob. Błażewicz — wygraliśmy go na tych terenach, które są dla Polski nawaźniejsze t. j. w okręgach przemysłowych i z większością ludności polskiej.

Mogliśmy większe odnieść zwycięstwo, ale były przeszkody poprostu nie do zwalczenia.

Do zmniejszenia się ilości polskich głosów przyczyniła się znana odezwa kardynała Bertrama skierowana przeciw polakom.

Ale lud górnośląski w swej masie, jednak nie dał się wziąć na kawał. Pomimo że jest bardzo religijny i ciężko mu sprzeciwiać się rozkazom kleru, jednak w tym wypadku umiał odróżnić kwestję religji i kościoła, od polityki. Głosował za Polską.

Jest to i dla nas nauka, że w sprawach polityki, lud polski musi tak postępować jak postąpił górnoślązak, gdy chodziło o rzecz zasadniczą, o dobro państwa polskiego.

O pokoju z Rosją, ob. Błażewicz zaznaczył, że nie można go uważać za trwały. Podział Białorusi nie jest dobry ani dla Polski, ani dla Rosji, no i dla Białorusi.

Naród polski liczy się z tym faktem i musi zachować czujność wobec sąsiada, który jeżeli nie teraz, to w przyszłości, pokaże znowu pazury.

Obszerniej mówił ob. Błażewicz o uchwalonej konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

O Konstytucję tę toczyła się długa walka pomiędzy prawicą i lewicą. Konstytucja nie jest demokratyczna w ścisłem znaczeniu tego słowa, ale nie jest też reakcyjną, jak tego pragnął kler rzymski. W ostatniej chwili reakcja uległa, zmieniając średniowieczne punkty, na bardziej postępowe, pod parciem ludowców, robotników i garści postępowej inteligencji.

Konstytucja, to fundament organizacji państwowej. Jeżeli fundament jest dobry, to i gmach cały da się wygodnie i pięknie zbudować.

Konstytucję można poprawić, a to zależy całkowicie od przyszłego Sejmu. Zależy jakich Sejm ten będzie miał posłów. **Trzeba gotować się do wyborów. Czyni to całą parą prawica, musi robić i lewica. Jeżeli reakcja weźmie górę, sami sobie winę będziemy mogli przypisać.**

Trzeba, abyśmy tutaj na wychodźtwie brali się energicznie do pracy — pomoc braciom naszym walczącym o ludową Polskę nieśli i dali poparcie.

Nie wolno nikomu uprawiać w takiej chwili bezpartyjności. Wszyscy muszą brać się do pracy.

Sami o sobie musimy myśleć i o losach państwa polskiego decydować.

* * *

Następnie przemówił ob. **A. Korona.** Mówca rozwinął obszernie i porównał politykę prawicy z polityką lewicy. Podkreślił usiłowania kleru rzymskiego i całej cywilnej reakcji, dążące do zaniesienia demokratycznych uchwał, jak reformy rolnej i prawa zabezpieczenia robotników. Ale lud polski poznał się wreszcie, kto jest jego obrońcą. Lud zrozumiał, że tylko pod wodzą Naczelnika Piłsudskiego, przewódców ludowych i robotniczych, będzie mógł swobodnie żyć i rozwijać się w Polsce. Ob. Korona przytoczył szereg żywych przykładów, jak to biskupi i panowie chcieli zaprowadzić szkoły parafjalne w Polsce, ogłupiając naród i wystawiając nam świadectwo nietolerancji i zacofania.

Mówił ob. Korona o działaniach tutaj Wydziału Narodowego, którym kierują księża rzymsko-katoliccy. Nawoływał do organizacji, do oświaty, aby lud mógł siłę swoją przeciwstawić sile zorganizowanej reakcji.

Reakcja nie uznaje wartości i zasług ludu. Nie uznaje ona np., że żołnierz polski, prowadzony przez Naczelnika Piłsudskiego i polskich wodzów, ocalił Warszawę i niepodległość Polski.

Arcybiskup Teodorowicz, a za nim inni wmieszali w „cud nad Wisłą" Matkę Boską i sprawę religji, żeby zmniejszyć zasługi, ofiary i poświęcenia bohaterskiej armji polskiej. Takie wyzyskiwanie religji do spraw politycznych i partyjnych, czyż nie zasługuje na potępienie.

Czyż nic nie zrobili ci, co dzisiaj spoczywają w mogiłach, co zostali kalekami, potraceli zdrowie i mienie, walcząc w obronie ojczyzny?. Ale kler i Narodowa Demokracja, tutaj Wydział Narodowy, aby podkopać zaufanie i miłość Narodu do Naczelnika Piłsudskiego, wszystko czynią, co nie zgadza się z uczciwością i prawdą.

Lud jednak przejrzał na oczy i wie co ma sądzić o „patrjotyźmie" reakcji.

Po przemówieniu ob. Korony, przewodniczący zezwolił na krótkie pytania. Pytania zadawane, znalazły dobitne i jasne odpowiedzi.

Trzeba nadmienić, że przemówienia ob. Błażewicza i Korony, były gorąco oklaskiwane. W pewnych momentach, nastrój zebranych stawał się tak potężny, że mówcy musieli chwilę czekać, zanim sala się uciszyła.

Okrzyki na cześć Naczelnika Państwa i Polski Ludowej, brzmiały jak dzwony zwycięstwa. Dało się odczuwać prawdziwe zrozumienie tych wielkich wypadków i przemian, które się odbywają w Polsce.

Krótką, ale podniosłą mowę wygłosił ks. kościoła baptystów w Jersey City, **Pawłowski.**

Położył nacisk na wolność słowa i przekonań, która jedynie może być gwarancją rozwoju każdego państwa i narodu.

Hucznemi oklaskami przyjęła publiczność słowa ks. Pawłowskiego.

Składka na pokrycie kosztów wiecu przyniosła $41.65.

Ob. Korona zapowiedział, że Tow. Zł. Tow. zamierza urządzić w Jersey City szereg odczytów. Zebrani wyrazili aprobatę żywymi oklaskami.

Wiec zakończony został odśpiewaniem „Marsza Piłsudskiego".

Ruch lewjcy, tak wspaniale rozbudzony w Jersey City, aby się rozwinął jaknajlepiej i wytworzył silną plasówkę demokratyczną.

Jest nadzieja, że polonja tutejsza nie zawiedzie.

W sprawach narodowych nie należała do szarego końca.

O Górnym Śląsku pamiętali rodacy z Jersey City wcześniej od innych kolonji i złożyli kilka tysięcy dolarów na plebiscyt.

Wydział Narodowy stracił wpływy i już ich nie odzyska. Lud polski nie powierzy mu swych groszy na wojnę domową.

Przechodzi nad całem wychodźtwem obecnie świeży powiew postępu i demokracji, wbrew usiłowaniom strupieszałych reakcjonistów białego i czarnego koloru.

Wojnę lewicy wypowiedziało kołtuństwo i zacofanie, ale lewica sama atakuje i zwycięża.

NIE ZAPOMINAJCIE O GŁODNYCH DZIECIACH I SIEROTACH W POLSCE

BACZNOŚĆ ELIZABETH, N. J.!

JUTRO! JUTRO!

W DOMU POLSKIM, 111—1-sza ave.

ob. W. Bojan-Błażewicz, wygłosi odczyt na temat:

„PRZYCZYNY BEZROBOCIA W AMERYCE"

Początek o godzinie 8ej wieczór.

WSTĘP WOLNY! Komitet.

NIEMCY TWIERDZĄ, ŻE ANGLJA I FRANCJA ZAWARŁY TAJNE PRZYMIERZE

Francja ma popierać Anglję w razie gdyby Anglja została zaatakowana

(Korespondencja R. Swing'a do „N. Y. Herald").

BERLIN, 11 kwietnia. — Francja i Anglja miały zawrzeć tajne przymierze po zerwaniu przez Niemcy konferencji londyńskiej.

Francja i Anglja wyrównawszy pomiędzy czasu zawieszenia broni, obecnie są gotowe do łącznego i zgodnego współdziałania przeciw Niemcom, jeżeli rząd niemiecki do 1. maja nie zgodzi się na przyjęcie sumy odszkodowań wyznaczonej przez państwa aljanckie.

Berlińska „Vossische Zeitung", która podaje tę wiadomość, pisze, że Francja przyrzekła Anglji pomoc całej swojej floty wrazie, gdyby Anglja została zaatakowana przez jakieś inne państwo, posiadające wielką flotę wojenną oraz wyrzeka się niezależnej polityki względem Rosji i ogłasza bezinteresowność w pewnych częściach Małej Azji, — prawdopodobnie w Syrji (?).

Gdyby wiadomość ta mogła choć w przybliżeniu być podobną do prawdy a nie była dziełem spropagandy niemieckiej, obliczonej na poróżnienie Ameryki z Francją rzekome tajne przymierze pomiędzy Francją i Anglją byłoby najdonioślejszym faktem, jaki się wydarzył od czasu zakończenia wojny wszechświatowej.

ALJANCI PRZESZKODZĄ ODBYCIU SIĘ PLEBISCYTU W TYROLU

Plebiscyt w Tyrolu ma się odbyć 24 kwietnia

PARYŻ, 11 kwietnia. — Nowa wielkiej doniosłości sprawa staje na porządku dziennym w sprawach polityki europejskiej z chwilą ogłoszenia przez krajowy rząd prowincji Tyrolu, że w dniu 24 kwietnia ma się odbyć w Tyrolu plebiscyt, przez który ludność tej prowincji wyrazi swoją wolę, czy chce pozostać przy Austrji, czy połączyć się z Niemcami. Rząd republiki austrjackiej, na żądanie państw aljanckich zabronił odbycia plebiscytu, którego nie przewidują warunki austrjackiego traktatu pokoju w St. Germain. Krajowy rząd prowincji Tyrolu mimo wyraźnego zakazu rządu republiki austrjaackiej, który sprzyja planowi przyłączenia Tyrolu do Niemiec mimo zakazu federalnego rządu wiedeńskiego pozwala na czynienie przygotowań do odbycia plebiscwtu. Rząd francuski przewiduje, że sprawa przygotowań do plebiscytu jest dziełem Niemiec, które wszelkiemi siłami starają się przyłączyć Tyrol do Niemiec, aby uzyskać wspólną granicę z Włochami. Przyłączenie Tyrolu do Niemiec byłoby wstępem do przyłączenia do Niemiec wszystkich prowincji republiki austrjackiej. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że aljanci przedsięwezmą odpowiednie kroki, aby przeszkodzić przeprowadzeniu planów niemieckich, ale w jaki sposób aljanci przeprowadzą te zarządzenia przeciw plebiscytowi — trudno przewidzieć. Przyłączenie Tyrolu do Niemiec byłoby naruszeniem ustalonego kierunku politycznego aljantów w Środkowej Europie, którego celem jest pozostawienie Austrji jako państwa w przyszłości neutralnego na punkcie, gdzie graniczą ze sobą większe narody, mające sprzeczne ze sobą interesy, a które ze zniknięciem Austrji, musiałyby graniczyć ze sobą, co doprowadziłoby do nieporozumień, a w końcu do nowych krwawych wojen.

HURTOWNY MORDERCA MURZYNÓW SKASKANY NA DOŻYWOTNIE WIĘZIENIE

CAVINGTON, Ga., 9 kwietnia. — John S. Williams, plantator bawełny, oskarżony o masowe mordowanie murzynów, został uznany winny zarzuconej mu zbrodni i skazany na dożywotne więzienie. Ława sędziów przysięgłych przez całą noc naradzała się nad wyrokiem, i dopiero nad ranem ogłosiła wyrok winny. Sędzia na mocy uznania winy oskarżonego, skazał go na dożywotnie więzienie.

Walka przeciw unjom może doprowadzić do rewolucji w St. Zjedn

Kapitaliści straszą naród bolszewikami, a sami przygotowują rządy pańskie

NEW YORK, 11 kwietnia. — Wysiłki fabrykantów amerykańskich aby opanować Stany Zjedn. i następnie przeprowadzić prawo przeciw unjom, niewątpliwie pogrążą Stany Zjedwe wojnę domową, — taką przepowiednię wygłosił uczony biskup kościoła episkapalnego, Right Rev. Charles D. Williams z Michiganu podczas kazania wygłoszonego w katedrze św. Jana Bożego (St. John's Di ine).

W kazaniu swojem na temat „Warunki czasów obecnych" biskup Williams potępił obecne stosunki społeczne i polityczne, a w szczególności napiętnował wysiłki fabrykantów za ich chęć kierowania wszędzie i wszystkiem, ale tylko dla swoich własnych korzyści.

Biskup oświadczył wyraźnie, że fabrykanci obawiają się skutków stosowania religijnych poglądów w zagadnieniach przemysłowych i fabrykanci nie poprą nigdy tych organizacji religijnych czy świeckich, które pragnęłyby stosować w życiu robotników zasady sprawiedliwości chrześcijańskiej.

„Rząd St. Zjedn. znajduje się dzisiaj pod kontrolą drugiego niewidzialnego rządu" mówił biskup Wiliams. Naród amerykański jest rządzony przez wielkich przemysłowców-kupców i wszelkiego rodzaju fabrykantów.

Można mieć szacunek dla fabrykantów i kupców, ale gdy się zajmują swoimi własnemi sprawami, sprawami handlu i przemysłu ale fabrykanci i kupcy nie powinni się wyrywać na przewodników politycznych bo ich to podaje w podejrzenie, że rwą się do polityki jedynie dla własnych korzyści, a nie dla obywateli.

„Poległi żołnierze amerykańscy wołają z za grobu i wprowadzenie w tej chwili w czyn ich pragnień i wizji przyszłości w obronie których padli na polu chwały kiedy narodowi amerykańskiemu zagraża panowanie rządów reakcji. Cele pokoju są taksamo wielkie jak były cele wojny".

Fabrykanci amerykańscy nie chcą jednak tego rozumieć — mówił biskup Williams, przytaczając jako przykład smutny fakt z czasu zakończenia wojny. W chwili zakończenia wojny biskup został zaproszony przez pewną organizację przemysłową, by się przysłuchać sentymentom którym wylew dawali z powodu zakończenia wojny wybitni przemysłowcy ameryk. Biskup został niezmiernie zdziwiony, gdy poglądy wypowiadane przez przywódców, wyrażające radość z zakończenia wojny i odłożenia na bok wielkich idei i marzeń, których używano podczas wojny dla podtrzymania energji całego narodu — były oklaskiwane przez wszystkich, którzy kierowali jakiemś choćby najmniejszem przedsięwzięciem przemysłowem. Fabrykanci cieszyli się wtedy, że będą mogli wreszcie odłożyć marzenia i ideały skarbnicy wspomnień narodowych, a na ich miejsce postawić interes i handel. Planem fabrykantów jest przywrócić dawne warunki przedwojenne — zniesienie wszystkich unji wszelkiemi możliwemi sposobami. Usiłowania to jednak sprowadzą na naród katastrofę, za którą będą odpowiedzialni tylko fabrykanci.

TURCY USIŁUJĄ PRZEŁAMAĆ FRONT GRECKI NA FRONCIE BRUSSY

Kawalerja turecka ponawia gwałtowne ataki

KONSTANTYNOPOL, 11 kwietnia. — Zacięte walki zostały wznowione na froncie Brussy. Kawalerja turecka raz poraz atakuje osłabiony front wojsk greckich.

Urzędowy komunikat wydany przez tymczasowy rząd turecki odnośnie walk na froncie Brussy brzmi:

„Na froncie Brussy toczą się zacięte walki. Kawalerja turecka atakuje bez przerwy osłabiony front wojsk greckich. Na froncie Afin-Karahissar trzy kolumny wojsk tureckich zaatakowały wojska greckie, zadając grekom wielkie straty".

Ze zwycięstwem wojsk tureckich narodowy turecki strój głowy stał się znowu popularnym. Cena fezu nagle poszła w górę. Wszyscy, którzy sympatyzują ze sprawą turecką, noszą fezy tureckie, aby dać wyraz swoim tureckim sympatykom.

sympatjom.

Okręt japoński wiozący tureckich jeńców ze Syberji w liczbie 1000 został zatrzymany przez grecki okręt wojenny i żołnierze tureccy zostali zabrani poraz drugi do niewoli. Rząd sułtana przygotowuje energiczny protest przeciw zabraniu okrętu japońskiego z jeńcami tureckimi.

Powstańcy greccy godzą się z rządem sułtana

KONSTANTYNOPOL, 11-go kwietnia. — Powstańcze wojska tureckie zaprzestały zwalczać rząd turecki sułtana i zaprzestały wrogiej propagandy przeciw sułtanowi po ogłoszeniu warunków pokoju zawartego przez Afganistan i bolszewicką Rosję. Afganistan w jednym z warunków pokoju zawartego w Moskwie zastrzega sobie wobec Rosji, że sułtan turecki jest uważany Kalifa wszystkich wiernych musi być przez Rosję uznany jako głowa świata muzułmańskiego i jego prawa jako Kalifa muszą być uznane i szanowane. Tymczasowy rząd turecki uznał nowo-utworzone republiki bolszewickie Chiwy i Bukhary. Traktaty zawarte pomiędzy bolszewicką Rosją i Afganistanem i tymczasowym rządem, są natury obronnej. Strony zawierające traktat zobowiązały nie zawierać żadnych umów z jakiem kolwiek innem państwem, które wychodziłyby na szkodę którejkolwiek strony związanej umową obronną.

CZYTAJCIE I ROZPOWSZECHNIAJCIE „NOWY ŚWIAT"

EXTRA!

SEJM POLSKI ROZPOCZNIE OBRADY NAD ZATWIERDZENIEM POKOJU Z ROSJĄ

Telegram własny „Nowego Świata"

WARSZAWA, 11go kwietnia. Sprawa zatwierdzenia pokoju Polski z Rosją wejdzie pod obrady Sejmu w przyszły czwartek.

BOLSZEWICY NIEMIECCY DĄŻĄ DO WYWOŁANIA ZABURZEŃ NA GÓRNYM ŚLĄSKU

Telegram własny „Nowego Świata"

WARSZAWA, 11go kwietnia. Widocznem jest, że bolszewicy niemieccy na G. Śląsku są narzędziem w ręku szowinistów niemieckich, którzy za pomocą bolszewików pragną wywołać zaburzenia na Górnym Śląsku.

Bolszewicy niemieccy na Górnym Śląsku szerzą agitację za oddaniem Niemcom przemysłowych okręgów G. Śląska, które go ludność opowiedziała się za Polską. W tym celu bolszewicy niemieccy usiłują urządzać wiece, na których protestują przeciw oddaniu tych okręgów Polsce, zgodnie z wynikiem głosowania plebiscytowego.

BACZNOŚĆ ELIZABETH, N. J.!

DZISIAJ! DZISIAJ!

WOJNA POLSKO - BOLSZEWICKA

Po raz pierwszy w Ameryce będzie pokazywana

W RUCHOMYCH OBRAZKACH

zdejmowanych w czasie walk na froncie

Na WIELKIM WIECU

urządzonym przez

STOWARZYSZENIE MECHANIKÓW POLSKICH

WE WTOREK, DNIA 12-go KWIETNIA, 1921 R.

W DOMU NARODOWYM POLSKIM

przy 1-ej ulicy

o godz. 7.30 wiecz.

KAPITAN KADEN-BANDROWSKI

znany literat współczesny i szef Biura Propagandy podczas wojny polsko-bolszewickiej, który przed kilku tygodniami przybył z Polski, będzie przemawiał na tym wiecu cie z frontu bojowego.

— Wstęp 50 centów od osoby. —

KOMITET.

Nowy Świat

Owned and published daily and Sunday by the NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., Inc.

APPLICANT FOR MEMBERSHIP IN THE AUDIT BUREAU OF CIRCULATIONS

DR. B. KUŁAKOWSKI ..... President and Editor
W. BLAZEWICH ..... Managing Editor
M. F. WĘGRZYNEK, A. B. ..... General Manager

Entered at New York, N. Y. Post Office as second class mail matter

SUBSCRIPTION RATES: (Outside of New York City)

One Year	$6.00
Six Months	$3.75
Three Months	$1.50

PRENUMERATA NA PROWINCJI:

Rocznie	$6.00
Półrocznie	$3.75
Kwartalnie	$1.50

NEW YORK CITY:

Annually	$7.80
Semi-annually	$3.75
Quarterly	$2.00

PRENUMERATA W NEW YORKU:

Rocznie	$7.00
Półrocznie	$3.75
Kwartalnie	$2.00

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydawniczą „Nowy Świat", Inc.

NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., Inc.
DR. B. KUŁAKOWSKI ..... Prezydent i Redaktor
W. BLAŻEWICH ..... Redaktor Zarządzający
M. F. WĘGRZYNEK ..... Zarządca

Redakcja za ogłoszenia nie odpowiada. — Rękopisów nie zwraca
Zmiana adresu 10 centów

OFFICE:
24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.

„And let us reflect that having banished from our land that religious intolerance under which mankind so long bled and suffered, we have gained little, if we countenance a political intolerance as despotic, as wicked and capable of as bitter and bloody persecutions".

THOMAS JEFFERSON, President of the United States — 1861

„Ilko z polaków nie może godziwie szukać szczęśliwego dobra, tylko w dobrem powszechnym, niki nie może myśleć o ocalaniu swych dostojności i majątków, tylko w ocalaniu Ojczyzny".

PRZESTROGA NACZELNIKA TADEUSZA KOŚCIUSZKI DO SZLACHTY—1794.

OTRZEŹWIENIE

We wczorajszym „The New York Call" znajdujemy wstępny artykuł pod tytułem **„Our dreadful neophytes" (nasi straszliwi nawróceńcy)** tak odmienny od dotychczasowego tonu tego pisma, stale sympatyzującego z bolszewją, że uważamy za stosowne podkreślić tę zmianę. Zawiera zdania, za które piszącego te słowa różne nadąsane Zygmusie ogłosiły za zdrajcę proletarjatu i reakcjonistę.

„New York Call" karci w żartobliwym tonie błazenków społecznych, a rewolucyjnych i nadrewolucyjnych", odkrywających codzień dawno odkryte Ameryki. Dostaje się zwłaszcza tutejszym komunistom, którzy, po **„bojkocie"** parlamentaryzmu, nagle postanowili **„korzystać z parlamentaryzmu jako z rewolucyjnej trybuny"** aby z ciał prawodawczych przemawiać do całego narodu i rewolucjonizować go, pozostając sami pod opieką wolności słowa posłów. **„Call"** zwraca uwagę, że zawsze i wszędzie, wszystkie partje praktykowały tę taktykę, że przywódcy wszystkich grup od czasu do czasu wygłaszali w parlamentach mowy, skierowane nietyle do kolegów własnych z ciała prawodawczego, co do mas na zewnątrz. Przypomina, że mowy takie wygłaszali często Jaures, Bebel, Liebknecht, lecz nie przychodziło im nawet do głowy nazywać to **„rewolucyjną taktyką."**

Szczególną jednak uwagę należy zwrócić na ustęp artykułu „The New York Call" w sprawie społecznych kompromisów. Oto, co tam czytamy:

„W bezpośrednim związku z tym epokowym „odkryciem" jest pogarda, którą mają te straszliwe osoby względem wszystkich bieżących spraw, obchodzących świat robotniczy. Nic to, że niemowlęta mrą jak muchy w norach robotniczych z powodu paska na mleko. Nie obchodzi to wcale „ekspertów" nauk historycznych. Wejdą „na trybunę historyczną" i **zażądają „natychmiastowego, bezwarunkowego poddania się klasy kapitalistycznej". Niemasz dla nich kompromisu. Niemasz mleka dla nich. Zupełne poddanie albo nic. Dzieci mrą? To przecie drobnomieszczańskie sentymenty: Pozostałym przy życiu rodzicom wystarczy „teza". Tak jest. Nic ponad tezę. Byłoby rzeczą najlepszą, aby ci rewolucjoniści z operetki dostali się nakoniec do ciał prawodawczych, aby tam pokazywać mogli swe łamańce ku uciesze zmęczonego świata. Obnosząc swe „odkrycie" i udając Ajaksa wyzywającego pioruny, daliby się poznać we właściwym świetle całej klasie robotniczej".**

Tyle „New York Call".

Prawda, artykuł ten wyszedł w poniedziałek, kiedy chociażby przez przedprohibicyjną tradycję wielu jest skłonnych do przysięgi w stylu „nigdy więcej". — Osłabia to nieco znaczenie artykułu. Radzibyśmy jednak byli, gdyby otrzeźwienie **zamieniło się w trzeźwość.**

Bronisław D. Kułakowski.

—Nie zapominajcie o głodnych sierotach w Polsce.—

POLISH AMERICAN NAVIGATION CORP.
206 BROADWAY, NEW YORK, N. Y.
PIERWSZY POLSKI PASAŻERSKI OKRĘT
GDAŃSK
odchodzi z New Yorku wprost do Gdańska
we Środę, 4-go Maja, 1921 roku
Pierwszeństwo zwiedzaniu — polska załoga — wygodne kajuty 3-ciej klasy — pasażerowie 3-ciej klasy korzystają z gorących posiłków.
KABINA — — $150.. 3-cia KLASA — — $135.
Dopłata podatku wojennego $6.
Gen. Agenci Pas. Dom. Bank C. B. RICHARD & CO. 29 Broadway, N. Y. Ag. Na Zachód: Dorszewski & Siwik, 1121 Milwaukee Ave., Chicago.

Z CHWILI

Wśród szeregu innych ważnych wypadków prawie niepostrzeżenie przeszedł fakt, że bolszewicka Rosja utworzyła niepodległą Białoruś.

Ta Białoruś, oczywiście ma być bolszewicka. Ostatnie depesze doniosły, że zadecydowany już został wybór i ukonstytuowanie rządu białoruskiego.

Według informacji prasy krajowej, państwo białoruskie ma obejmować sześć powiatów byłej gubernji mińskiej. Ale witebszczyzna i Mohylewska gubernja w całości włączone zostaną w skład Rosji.

Naturalnie, że od pierwszego rzutu oka, każdy jako tako orjentujący się w polityce, wie że akcja sowieckiej Rosji jest powierzchowna, jeżeli chodzi o niepodległość Białorusi. Sowiet moskiewski będzie rządził w Mińsku, a rząd białoruski będzie tylko fikcją, i będzie wykonywał rozkazy Trockiego i Lenina.

Chodzi o co innego.

Rosja zaczyna realizować swój plan federacyjny i niezadługo zacznie nim bić politycznie w Polskę.

Plany federacyjne Naczelnika Piłsudskiego, zaciekle zwalczała narodowa demokracja. Uważała je za „warjackie" i „głupie".

A teraz, gdy bolszewicy, zaczną grać na strunkach niepodległości białoruskiej i ukraińskiej, jak czuć się będą mądrale endeccy, którzy razem ze wszystkimi wrogami zewnętrznymi Polski, nie dopuścili do wprowadzenia w czyn federacyjnej polityki Piłsudskiego. Owszem, oni godzili się i godzą zawsze na zabór całej Białorusi, ba nawet przecież marzyli i o marszu na Moskwę, ale na zabór, nie na niepodległość.

Tymczasem bolszewicy podnoszą obecnie broń przez Polskę odrzuconą i broń tę przeciw Polsce skierują.

A na kogo winę znowu złoży klika endecka?

Bo że sama nie przyzna przecież swej głupoty i złośliwości — to pewne.

Kwestja Wilna pozostaje dotychczas w zawieszeniu. Polityka p. Sapiehy, ministra spraw zagranicznych, — wstrzymująca wybory do sejmu Litwy Środkowej poważnie wpłynęła na sytuację i bardzo ujemnie. Widoczna chęć ze strony endeckiej usunięcia gen. Żeligowskiego, który posiada ogólną sympatję wojska i ludności, ogromnie nieprzyjemnie działa na społeczeństwo polskie. Wyzyskują politykę p. Sapiehy litwini i ich opiekunka Anglja.

Ostatnio zajął się kwestją Wilna, przedstawiciel Rzeczypospolitej w lidze narodów — prof. Askenazy. W energicznej nocie do prezydjum ligi, prof. Askenazy, domaga się nowych pertraktacji, któreby ostatecznie i nieodwołalnie sytuację Wilna rozstrzygnęły.

Prasa polska nie tai teraz, że sprawa stoi niezbyt pomyślnie.

Zagmatwali ją najpierw Grabski i Paderewski, później Sapieha ze swoimi adjutantami, tak że obecnie trzeba będzie wielkich wysiłków, aby świetny i piękny czyn jen. Żeligowskiego i jego dzielnych wojsk, nie poszedł na marne.

Ale endecy i tutaj powiedzą może, że nie Paderewski całował się z Waldemarasem, a Daszyński i że nie Sapieha kręci całą sprawą jak szewc kopytem, a Moraczewski.

Wszystkiemu winna ta przeklęta lewica — co?...

* * *

W prasie amerykańskiej znowu znalazła się wiadomość o jakimś przymierzu, które jakoby zawarła Polska z Czechami. Według tych wiadomości, które podawaliśmy w tej materji z prasy krajowej, wiadomość wygląda na zwykłą kaczkę.

Faktem jest jednak, że p. Sapieha z Piltzem coś tam zamierzali swojego czasu, ale opinja w Polsce jest tak usposobiona przeciw wszelkim przymierzom z Czechami, że pan minister, gdyby istotnie coś podobnego zrobił, musiałby zmykać do Ameryki.. w gościnę do państwa Paderewskich, na farmę w Kalifornji.... wb.

Z PRASY I O PRASIE

Sławetna **„walka na śmierć i życie"** wypowiedziana przez Wydział Karotowy (od słowa „karota" nabieranie ludzi na pieniądze), kończy się jak wszystkie wogóle kampanje wydziałowe w błocie denuncjacji.

W Toledo dzieją się pod tym względem rzeczy wprost niebywałe. Zajęły się niemi dzienniki z centralnych Stanów.

Oto co piszą clevelandzkie **„Wiadomości Codzienne".**

„Rodacy nasi w Toledo, walkę swą prowadzoną z ludem za Wydziałem przenieśli na szpalty pism amerykańskich. Czytają więc dziś amerykanie, że wszyscy ci, którzy nie dają się okłamywać przez Wydział, to czerwoni, socjaliści, buntownicy, bolszewicy i że przeciw nim organizują się dziś księża i ci wszyscy „porządni" z pod ciemnej gwiazdy łapichłopi, - którzy całem życiem swem udowodnili, że Polska, to dja nich fajka z tabaką, a grunt chłopską kieszeń, w której żerują bezustanku. Ponadto zwrócili się wydziałowi działacze do policji, aby tym czerwonym bolszewikom, buntownikom, koniowcom, socjalistom, nie wy najmywać pod żadnym pozorem sal na zebrania, bo prowadzą oni tam zgubną politykę przeciw Ameryce i amerykanizacji. Sposobem szpiclowskim publicznie denuncjują we wszystkich amerykańskich pismach w Toledo rodaków swych, którzy stają w obronie prawowitego Rządu w Polsce. Zarzucają im, że idą oni przeciw Konstytucji Stanów Zjednoczonych, szerzą rozkładowy radykalizm, dążą do przewrotu i jako takich trzeba zwalczać z całą energją. Piłsudskiego nazywa ją generałem, przywódcą jednej frakcji w Polsce, zwracają się do władz imigracyjnych, aby wszystkich przeciwników deportowano do bolszewickiej Rosji. Prym w tej brudnej robocie trzymają księża: Rosiński dziś ponoć biskupem, choć w Cleveland znany jest z różnych nieciekawych procesów, ks. Suplicki, Dałkowski, Karpanty, Nowakowski i t. p."

* * *

„Dziennik dla Wszystkich" dodaje następujące uwagi:

„I oto w obronie spotwarzonej Polonji toledoskiej przez garść łapichłopów wydziałowych wystąpili... sami Amerykanie, którzy wcale nie wierzą, aby wśród Polaków byli bolszewicy.

W piśmie „Toledo Blade" piszą:

„Faktycznie musi to być wielką niespodzianką dla obywateli miasta Toledo, że polsko-amerykańscy obywatele musieli mieć tyle kłopotów z organizowaniem antybolszewickich i czerwonych organizacyj. Nigdy nie sądziłem, aby polscy obywatele miasta Toledo mieli tylu czerwonych pomiędzy swoimi. Jeżeli faktycznie tak jest źle, jak oni to przedstawiają, to jest już najwyższy czas zawiadomić rząd w Waszyngtonie, aby się zabrał do oczyszczania polskich dzielnic z ludzi takiego typu."

„Nie mogę wprost temu uwierzyć, aby pomiędzy polakami w Toledo znajdowało się tylu czerwonych. Czy przy pominacie sobie słowa: „Będziemy walczyć za Stany Zjednoczone do ostatniej kropli krwi!" Słów tych oni w zupełności dotrzymali, i czy wy przypominacie sobie nazwiska waszych chłopców na listach zabitych i rannych? Lojalność każdego bez wyjątku z tych Polaków nie podlega wątpliwości.

„Nie myślę, aby Polacy zmienili swoje zapatrywania i spodziewam się, że i toledowianie nigdy temu nie uwierzą. **Z przykrością myślę o tej polskiej organizacji, która utrzymuje, że jest gotową do walki z bolszewikami. więc wyglądą na to, że polskie dzielnice są przepełnione czerwonymi. Zdaje mi się, że owa organizacja powinna się ze swego postępku wytłómaczyć wobec polskiego społeczeństwa.**

Po starannej inwestygacji, śmiało mogę powiedzieć, że członkowie tego komitetu Ławią się w politykę. — Nie wiem napewno jakiego rodzaju politykę oni uprawiają, lecz czas to pokaże, gdyż ci ludzie zajmowali się polityką w obydwóch dzielnicach już od wielu lat.

„Obudźcie się Polacy z Toledo, wy nie macie bolszewików między sobą. Jest to tylko polityka, nie dajcie więc zasłaniać sobie oczu. Obudźcie się!"

Już nie koniowcy, nie ludowcy, a uczciwi Amerykanie patrzą z oburzeniem na plugawe denuncjatorstwo wydziałowych liderów i przychodzą do wniosku, że grono łapichłopskich politykierów polskich chce jakieś nadużycia robić wobec swoich złomków, będących innego przekonania politycznego niż oni!

* * *

Toledowska zaś **„Amerykanecho"** zapowiada sąd nad potwarcami:

W sprawie tej jednak zabiera głos p. Paryski, wydawca „Ameryki-Echa". Wprawdzie dotąd nie rozpoczął on żadnej akcji w prasie amerykańskiej, ale zapowiada, że i na tej drodze poszuka satysfakcji i opinję amerykańską uświadomi o rzeczywistem stanie rzeczy. Między innemi, tak on pisze:

„Polacy toledoscy są zanadto uświadomieni, by chwycili się jakiejkolwiek awantury, jakiegokolwiek gwałtownego czynu, w odpowiedzi na niesłychane to oszczerstwo, prowokację i wprowadzanie w błąd Amerykanów. Polonja toledoska ucieknie się więc do drogi prawnej, jaką konstytucja zapewnia każdemu obywatelowi tej Wielkiej Republiki. Zaprotestuje zatem przeciw tym kłamstwom; wykaże przewrotność i machinacje polskiego kleru rzymskiego; udowodni o co klerowi chodzi; wykaże, jak kler polski rzymsko-katolicki odnosi się do protestantów - Amerykanów; co o protestantach uczy się i głosi w szkołach i kościołach polsko - rzymsko-katolickich; przedstawi jak postąpił Wydział z zebranymi na głodnych funduszami; zażąda rewizji rachunków wydziałowych przez władze federalne; zaprotestuje u rządu w Waszyngtonie przeciw mieszaniu się Polaków, obywateli amerykańskich do spraw Rzeczypospolitej Polskiej i t. d. i t. d., jednem słowem otworzy wszystkim Amerykanom oczy, jak postępują księża rzymsko - katoliccy, jakie urządzają oni tu spiski z Wydziałem Narodowym na czele — przeciw Rzeczypospolitej Polskiej. Ogłosimy publicznie, że duchowieństwo polskie rzymsko - katolickie fortytuje niedołęgę i ignoranta w sprawach politycznych Paderewskiego dlatego na urząd Prezydenta Polski by przy jego pomocy zaprowadzić tam niewolę myśli i sumienia; by prześladować innowierców i wolnomyślicieli; by zatamować wszelki postęp i rzucić Polskę pod nogi papieża ;by kler rządził chłopem, robotnikiem, całą Polską i wysysają z niej wszelkie żywotne soki".

Szczególna obrona

W „Nowym Świecie" z dnia 26 marca podaliśmy przedruk kiem z pism krajowych artykuł wojewody pomorskiego i przewódcy Narodowej Partji Pracy **I. Brejskiego**, który zatytułowaliśmy: „na co ks. Adamski używa pieniądze zebrane w Ameryce".

W artykule rzeczonym p. I. Brejski występuje z ostremi zarzutami przeciw ks. Adamskiemu, kierownikowi Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu.

Główny zarzut postawiony przez wojewodę pomorskiego prałatowi jest ten, że zakłada on pisma partyjne i stronnicze, a rujnuje stare i zasłużone pisma polskie w byłym zaborze pruskim.

Prałat Adamski rozporządzając ogromnemi kapitałami, — stwarza trust prasowy w Poznańskiem i na Pomorzu, o kierunku endeckim i ultra klerykalnym. Całkiem więc jest zrozumiałe, że podniosły się głowy niezależnych pism i nawet katolickich, żądając wyjaśnień co do roli ks. prałata Adamskiego i zapytując jaką naprawdę w całej aferze rolę gra Bank Związku Spółek Zarobkowych.

Na artykuł p. Brejskiego, odpowiedzieli w krzykach „Kurjerze Narodowym" kierownicy oddziału nowojorskiego Banku Spółek Zarobkowych panowie: Mieczysław Zbąski i L. Pinderski.

Wyjaśnienie ich, na co zostały użyte pieniądze zebrane przez ks. Adamskiego na wychodźtwie, jest conajmniej dziwne. Przyznają oni, że Bank Związku Spółek Zarobkowych wykupuje je niemieckie drukarnie, ale nie odpowiadają i zresztą nie mogą odpowiedzieć na zarzuty p. Brejskiego.

Twierdzą, że gazet polskich jest zamało w byłym zaborze pruskim, a co innego pisze „Gazeta Toruńska" i co innego wojewoda pomorski.

Sądzimy, że kilka głosów jednocześnie podnoszących tę samą sprawę i to, zaznaczamy z naciskiem, głosów nie lewicowych, a katolickich, opiera się na jakichś podstawach, skoro drażliwą kwestję poruszają.

I dlatego sądzimy, że sprawą całą powinien wyjaśnić sam ks. Adamski, przeciwko któremu zarzuty są głównie skierowane, a pośrednio tylko przeciw Bankowi Związku Spółek Zarobkowych.

I w końcu, pozwolimy sobie zwrócić uwagę kierownikom oddziału nowojorskiego, iż w swym wyjaśnieniu wystosowanym do kroackiego dziennika nie zaznaczyli, że odpowiadają p. Brejskiemu, jako temu, który zarzuty postawił.

Należało to zrobić, a nie wywoływać wrażenie i przekonanie, że jakąś kampanję przeciw Bankowi Związku Spółek Zarobkowych, toczy „Nowy Świat", „Dziennik dla Wszystkich", lub inne pismo na wychodźtwie.

NIE ZAPOMINAJCIE O GŁODNYCH DZIECIACH I SIEROTACH W POLSCE.

LUCKY STRIKE cigarette
It's toasted

POSPIESZNYMI OKRĘTAMI
DO KRAJU — Z KRAJU
WPROST DO
Gdańska, Hamburga, Bremen, Rotterdamu, Antwerpji
i innych portów, po cenach ściśle kompanicznych

AQUITANIA	12 Kwietnia
LITHUANIA	13 Kwietnia
MANCHURIA	14 Kwietnia
CARMANIA	16 Kwietnia

Cena szyfkarty do Gdańska $135.— do Hamburga $125.—, do Bremen $125.— Taksa wojenną $5.—
Staramy się o najwygodniejsze miejsca (kajuty) na okrętach. Wyrabiamy paszporty bezpłatnie, tudzież udzielamy wiarygodnych informacji co do podatków.

Jeżeli macie zamiar sprowadzić swoją rodzinę lub krewnych ze starego kraju, udajcie się do nas: mamy własne zastępstwo w Polsce, za którego pośrednictwem jesteśmy w stanie ulżyć Waszym krewnym w podróży do Ameryki, również pomagamy im przy lądowaniu w Ameryce.

Za bagaże gwarantujemy aż do domu
Usługa rychła i rzetelna

WYSYŁAMY PIENIĄDZE DO KRAJU
zwykle i TELEGRAFICZNIE, dostarczamy własnoręczne podpisy osób odbierających. TANIO. RYCHŁO I POD ZUPEŁNĄ GWARANCJĄ, po najniższym kursie albo w dolarach

STANDARD BANK
AVE. B. COR. 4TH ST. NEW YORK

THE MORRIS PLAN
Czy potrzebujecie od $500. do $5,000.
NA CELE OSOBISTE LUB HANDLOWE?
(Nie liczymy nic tylko w razie pożyczki)
1,219,987 Ludzi
pożyczyło $212,168,384 według Morris Planu bankierstwa przemysłowego
ZAPRASZAMY WAS PRZYJŚĆ I OSOBISCIE SIĘ ROZMOWIĆ W KTÓRYMKOLWIEK Z NASZYCH BIUR
5% i 6% od pieniędzy, które złożycie.
The Morris Plan Co. of New York
Zasoby ponad $8,000,000. Pod kontrolą Departamentu Banków Stanowych N. Y.
Główne Biuro 261 Broadway (Naprzeciw City Hall) — Filja Union Sq. 1 Union Square — Filja Bronx 391 E. 149th St. (Naprzeciw Borough Hall) — Filja Brooklyn 26 Court St.

Z POLSKI

STOSUNKI ROLNE NA LITWIE ŚRODKOWEJ

Reforma rolna będzie przeprowadzona

Warszawa. — Dyrektor departamentu rolnictwa, p. Ludwikiewicz, udzielił przedstawicielowi agencji „East Express" następujących informacyj o stosunkach rolnych na Wileńszczyźnie.

Organizacja podziału ziemi

Podaż i popyt na ziemię w Wileńszczyźnie są bardzo znaczne. Obecnie powstają dwie poważne spółki parcelacyjne, jedna złożona przeważnie, z fachowców, druga zaś ziemiańska. Sprawa ta wymaga jednak ścisłego ujęcia w normy, czemu stoi głównie na przeszkodzie ta okoliczność, że na terenie nieobjętym władzą Żeligowskiego, a mianowicie w powiatach lidzkim, wołoczyńskim i braclawskim, brak jest urzędów ziemskich. Gdy stamtąd petenci zwracają się do nas, nie wiemy dokąd ich skierować. Opracowany przez nas wspólnie z głównym urzędem ziemskim projekt przeprowadzenia reformy rolnej na mocy dekretu gen. Żeligowskiego na całym spornym terenie Litwy Środkowej i niezależnie od rodzaju władz administracyjnych — miał być wczoraj ostatecznie przyjętym przez radę ministrów, która traktuje go, o ile wiem, przychylnie. W zasadzie ma być utrzymany dekret z dnia 11 grudnia, z zastosowaniem dalszych rozporządzeń wykonawczych. Wykonanie reformy na całym wspomnianym terenie ma być skupione w jednym ręku. Wysłani na wyszkolenie do Warszawy komisarze ziemscy wracają w dniu 10 marca. Utworzą oni wystarczające kadry sił fachowych.

Gospodarka leśna

Przy sprzedaży lasów trzyma się taktyki, przyjętej w Rzeczypospolitej, a mianowicie popieramy eksploatację, o ile nie przynosi ona szkody normalnej gospodarce leśnej. Wycinania i dewastacja lasów na wielką skalę odbywają się poza granicami naszej władzy.

Ścisłość

— Proszę o szklankę wody so dowej.

— Czy z sokiem malinowym, czy cytrynowym?

— Bez soku.

— Czy bez malinowego? czy bez cytrynowego?

CZY WYSŁAŁEŚ twój Kupon?
SPECJALNE ogłoszenie Departamentu Wojny Rządu Stanów Zjednoczonych tyczące się CANNED ROAST BEEF CORNED BEEF i CORNED BEEF HASH było w tym dzienniku 6-go kwietnia r. b.
Jeżeli nie czytałeś tego ogłoszenia, napisz do wydawnictwa o ten numer.
Nauczyć się jak razem z przyjaciółmi i sąsiadami możesz zakupić w większej ilości wyśmienite konserwy mięsne. Nie odkładaj. Uważaj na następne ogłoszenia w tej gazecie.
WAR DEPARTMENT CANNED MEATS
mające O K Departamentu Wojny

SZYFKARTY DO I Z POLSKI
WYTYCZKA PIERWSZEJ po najniższym kursie.
KRAJOWE SPRAWY starannie załatwiane.
RZETELNA OBSŁUGA jest najlepszą reklamą.
Eliasz Orzechowski
161 — 13 ULICA BROOKLYN
Tel. S. 7014

H. KARWAŃSKI
STROICIEL FORTEPIANÓW
Wykonuje wszelkie reperacje przy Fortepianach i Pianolach
681 Melrose Ave. Bronx, New York

Telefon: Dry Dock 9930
ADWOKACKIE POLSKIE BIURO
Załatwia wszelkie sprawy cywilne i kryminalne
POST & HORN
116 East 7th St. NEW YORK
Godziny biurowe od 9 r. do 6 w.

ELJAN

JAK ODŁAMANA GAŁĄŹ

(Ciąg dalszy)

— Jakież to ciekawe! — ozwała się Liniecka. Aż w głowie się mąci, gdy myśl zagłębi się w takie odległe czasy!

— Tak, tak! Trzy i pół tysiąca lat przed Chrystusem. I już istniały państwa, przemysł, handel, prawa pisane, świątynie, bibljoteki... Ileż lat potrzeba było na wytworzenie tego? na przejście od pierwotnego stanu do tak wysokiej cywilizacji!

— Od małpy do człowieka, wedle szanownego Darwina — zaśmiał się ironicznie pan Głuszyński.

— Tak, właśnie — od małpy do pierwszego człowieka, a potem od tego pierwotnego do takiego, który pisał kodeksy praw i układał hymny na cześć Bóstwa. Ileż to lat! Ile lat!

— Jak bledną wobec tego nasze „niewzruszone", pojęcia! Jak się chwieją powagi wszelkie! — szepnęła Liniecka.

— Chociażby i ten Mojżesz — wtrącił doktór — inaczej się nam przedstawia. Trudno już go wyobrazić sobie, mówiącego z Jehową wśród błyskawic i grzmotów, gdy się wie, skąd czerpał swoje wiadomości.

— Nie przestaje on, o ile istniał, być wielkim prawodawcą.

— Tak, ale brał mądrość z drugiej ręki.

— O! to niezawodnie.

— A ja państwu powiem — przerwał p. Głuszyński — że to wszystko są bzdurstwa. Dziś jeden uczony odkryje to, a jutro drugi wręcz przeciwną rzecz. — Co oni wiedzą! Blaga proszę państwa, duża blaga! — Wolę, ja wierzyć w Mojżesza i w objawienie Boskie, niż we wszelkich Hamurabich. No, nie?

— Święte słowa! Święte słowa! — zawołała siedząca obok Szymona statrzająca się dama.

Ale dokoła nastała chwila ciszy i na kilku twarzach pojawiły się uśmiechy. Szymon podniósł oczy, i oto spotkał się ze wzrokiem siedzącej naprzeciw dziewczyny.

Dziewczyna była młoda, szczupła i blada, ani ładna, ani brzydka. Tylko oczy miała prześliczne, czarne, głębokie, tonące w cieniu rzęs aksamitnych, pełne dziwnej melancholji, strwożone jakieś i pytające, czegoś szukające, czegoś pragnące, niespokojne, głodne oczy.

Teraz spoczęły one na twarzy Szymona i przez chwilę on w nie się wpatrywał. Było w nich zapytanie, była ciekawość, było jakby wahanie. Ciągnęły ku sobie.

Lecz oto obok siedząca pani wprost do niego się zwróciła i chcąc potwierdzenia dla wyrzeczonych przed chwilą słów swoich, spytała:

— Prawda, księże dobrodzieju? Prawda? Lepsze objawienie Boskie od wszelkich uczonych? — Zaśmiała się ostro i czekała odpowiedzi.

Szymon się stropił.

— Ależ tak.. zapewne.. — zaczął — objawienie... tak, ma się rozumieć...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Columbia

REKORDY POLSKIE

NIECH WRÓCĄ DNI WESOŁEJ MŁODOŚCI!

Wróć sobie przyjaźń, miłość, pieśń, muzykę i tańce, przy których wesoło upędzałaś miniione młode swoje lata. A jak? Zagrajcie sobie rekordy Polskie Columbia na gramofonii Columbia. Usłyszcie tego wielkiego i każdemu znanego barytona Tadeusza Wrodzkiego, T. Ziembińskiego, słynnych komików Nowaka i Nowackiego, Polską orkiestrę Wojskową, Orkiestrę Koncertową "Lutnia" i innych artystów Polskich. Dostańcie od kupca rekordów Columbia ilustrowany katalog rekordów polskich Columbia, w którym znajdziecie nazwy utworów, imiona artystów i numera rekordów. Nie zapomnijcie o poniższych rekordach:

10-Inch 85¢

E 4982	POD ZIELONYM DĘBEM. KEJ CHŁOPCY KRAKUSY. T. Ziembiński, baryton.	E 4983	KONIEC ŚWIATA. Mazur. MANIUTA. Polka. Polska Ork. Wojskowa.
E 4984	BŁYSKOTKA. Mazur-polka. CHŁOPSKIE ZAPUSTY. Część III. Mazur. Ork. Koncertowa "Lutnia".	E 4684	PACHCIARZ. U PROFESORA MUZYKI. Komicy: Nowak i Nowacki.
E 4683	GDZIE TO JEDZIESZ JASIU. SPIEWKI GŁUPIEJĄCY BELINY. T. Wrodski, baryton.	E 4718	WOLNOŚĆ. Mazur-polka. KOCHANIE. Mazur. Orkiestra Polska.

Patrz za marką handlową Columbia i zawsze wymień numer rekordu Columbia.

Rekordy Polskie Columbia są prawdziwie Polskie i wykonane przez artystów Polskich.

Pięćdziesiąt rozwodów w jednym dniu

Niemiecka moralność. — Zdrady małżeńskie powodem rozwodów. — Ciekawsze wypadki przed trybunałem berlińskim. — Rozwody w kilka minut.

Że sentymentalne niemki i surowych obyczajów ich bracia i mężowie nie są w życiu temczemby wydawać się chcieli przed „Zgniłym Zachodem" i „barbarzyńskim Wschodem"— świadczy ilość procesów rozwodowych w Niemczech. Posłuchajmy najlepiej, co piszą o tem niemcy sami.

W Berlinie, w sądowych salach Nr. 2, 3 i 4 zasiada dwa razy w tygodniu trybunał dla spraw rozwodowych. Tutaj spotykają się ci, co niegdyś w urzędzie państwowym zawarli „związek na całe życie", a teraz po krótszym lub dłuższym czasie rozczarowań, nieszczęść lub lekkomyślności, rozchodzą się. Tu kończą się w tysiącach wypadków marzenia o szczęściu i miłości, rojone w przededniu małżeństwa. Małżonkowie zamienili się w „strony", procesujące się, broniące swej sprawy w rozgoryczeniu, a po wyroku sądowym opuszczają salę, zamieniając nienawistne i pełne bólu spojrzenia. Oto wiarołomcy i zdrodzeni.

Jak się odbywa proces rozwodowy

Sprawozdawca „Morgenpost" opisuje jedno z tych licznych posiedzeń. W obszernej sali rozpraw zajął miejsce trybunał sędziowski, obrońcy i liczna grupa „stron" obu płci. Przewodniczący prowadzi posiedzenie poważnie, lecz bez szorstkości. Niekiedy wymknie mu się przebłysk humoru, bo i tutaj ko mizm ma swoje prawa. Motywy rozwodów są stale te same: zdrada małżeńska. Wyjątkowe są wypadki, w których idzie o złe obchodzenie się, złośliwe opuszczanie i t. p.

Prosta kobieta, lat około 38, której mąż wniósł skargę rozwodową, wytacza przeciw niemu skargę o złe obchodzenie się i obelgi. Oskarża go o wprost nieludzkie postępowanie. Lecz przewodniczący przerywa jej potok wymowy zapytaniem: „Czemu pani wcale nie wspomni na o dziecku, które mąż uznaje". Skromniejszym znacznie tonem kobieta odpowiada: „Mąż mój jest jego ojcem i niesłusznie temu zaprzecza". Sprawę odroczono dla zgromadzenia powodów.

Pewien robotnik chce się rozwieść z żoną, lecz otwarcie przyznaje się, że od lat dziesięciu żyje z inną. Będzie ona powołana na świadka w przyszłym terminie. Postępowanie żony powoda jest zdaje się jasno określone.

Żony wiarołomne

Inna para, młodzi małżonkowie, pp. S., występują naprzód. Jako świadkowie powołani zostali pewien młody człowiek i dama, pp. D. Do tej ostatniej zwraca się przewodniczący. „O ile pani popełniła wiarołomstwo z p. S., przysługuje pani prawo odmówienia zeznań". Świadek odpowiada: „Odmawiam zeznań". To samo pytanie otrzymuje drugi świadek co do pani S. i również odmawia zeznań. „Małżeństwo zostaje rozwiązane — brzmi głos przewodniczącego — obie strony są uznane za winne i skazane każda na poniesienie połowy kosztów postępowania sądowego". Wszystko to trwało okrągłe 7 minut. „Tam do licha — powiada ktoś z publiczności — idzie to jednak szybko".

Następuje skarga pewnego rozwiedzionego rzemieślnika przeciw żonie. Ona zeznaje, że mąż ją opuścił, a meble zabrał i schował na strychu. Sprawa toczy się o meble właśnie. Kobieta utrzymuje, że zostało jej tylko jedno łóżko i składa na to przysięgę. Mąż oświadcza, że ich było cztery. Dorośli synowie stają jeden po stronie ojca, drugi matki. Przychodzi do hałasów i pogróżek. Sprawę odłożono na później.

Teraz kolej na bladą, młodą kobietę. Mąż, którego opuściła, wniósł skargę o rozwód. Przewodniczący wertuje akta. „Czy pani przyznaje, że po rozejściu się z mężem miała dziecko z innym mężczyzną?" „Tak, przyznaję". Przewodniczący: „Kto był ojcem dziecka?" — Odmawia zeznania. Pewne zakłopotanie, poczem przewodniczący oświadcza: „Hm, może pani na to nie odpowiadać, lecz musi po wiedzieć odpowiednie wiadomości co do czasu rozejścia się jej z mężem i urodzin dziecka". Sprawę odroczono.

Obie strony zdradzają się wzajemnie

Pewna pani chce się rozwieść z mężem. Przewodniczący zapytuje oskarżonego między innemi: „Pan podobno żyje od dłuższego czasu z panną B.?"— „To prawda, lecz nie popełniłem zdrady małżeńskiej i trzeba mi to dowieść". Przewodniczący: „Jakie zarzuty stawia pan żonie?" „Zdradziła mnie wcześniej, niż ja ją". Wywołuje to ogólną wesołość, która uspokaja się powoli.

Wreszcie niezwykła, wyjątkowa para. Nadzwyczaj młodzi oboje. Siedzieli przedtem przy sobie, jedli razem śniadanie, rozmawiali po przyjacielsku, a jednak— chcą się rozwieść. Są przyzwoicie ubrani i wyrażają się poprawnie. Żona oskarża męża o wiarołomstwo. On kilkakrotnie zaznacza, że zdradził ją trzy czy cztery razy z dziewczyną, której nie zna adresu. Świadków niema. Mąż obstaje przy swojem i uważa to za powód do rozwodu. Sąd przekonany orzeka rozwód. Osobliwa para szybko opuszcza salę sądową. Zgodnie obok siebie idą przez kurytarz i ze schodów.

Takie są przykłady lekkomyślności małżeńskiej w stolicy nad Sprewą.

Pozbyj się nieznośnego bólu pleców!

Czy cierpisz dziennie przykry, nieustający ból w plecach? Czy cierpisz ból głowy, zawrót głowy, ostry ból; czujesz się zmęczonym, drażliwym, — bez życia i ambicji? Prawdopodobnie przyczyną tych dolegliwości jest nerek; — osłabione nerki, nie ciężkie do wyleczenia, jeżeli natychmiast zaopiekujesz się niemi, lecz niebezpieczne, jeżeli zanidbane. By przynieść prędką ulgę cierpieniom, użyj Doan'a Pigułki na Nerki. Doan'a Pigułki pomogły tysiącom. Powinni pomódz tobie. Zapytaj się sąsiada!

Przekonywujący dowód

Franciszek Zekoński, 314 Lafayette St., Schenectady, N. Y., opowiada: „Robota osłabiła moje nerki. Gdy schylałem się, plecy mnie tak bolały, że trudno było wyprostować się. Wydzielinę nerek były ciemne w kolorze i piekły w przechodzie. Przyjaciel doradził mnie spróbować. Doan'a Pigułki na Nerki. Trzy pudełka wyleczyły mnie. I odtąd nie poczułem żadnych z tych bólów".

DOAN'S KIDNEY PILLS
60¢ at all Drug Stores
Foster-Milburn Co. Mfg. Chem. Buffalo, N.Y.

Zabezpiecz SWE ZDROWIE!

HOFFMANA GORZKIE WINO

DAJE ROGATĄ CZERWONĄ KREW, WZMACNIA NERWY I JEST DOBREM LEKARSTWEM NA PRZECZYSZCZENIE
We wszystkich aptekach i groszniach
Fabrykowane przez
PORTONOL DRUG CO.
OF AMERICA, Inc.
Yonkers, N. Y.

TWARZE O NIEZDROWYCH CERACH PREDKO WYLECZONE

Węgry i Krosty, otwarte pory i lśniąca skóra, włosy na twarzy, rękach i ciele, znaki, plamy i czerwone żyły.
POUFNOŚĆ GWARANTOWANA
Nie jest drogim. Rzetelnie gwarantowane
Zgłoś się lub pisz do Doktora SPARROW, a on wytłumaczy bezpłatnie jak może pomódz tobie.
THE SPARROW (A 2)
BEZPIECZNA, DOBRA, PEWNA METODA
180 Ave. C. New York City

DLA CIERPIĄCYCH NA DOLEGLIWOŚCI ŻOŁĄDKA

JAK NALEŻY PRZYWRÓCIĆ SOBIE ZRDOWIE PODCZAS WIOSNY?

By wyleczyć ranę, należy ją poza przemyciem i oczyszczeniem zdesynfekować. Aby dopomódz osłabionemu żołądkowi wzmocnić się, nie jest dosyć przeczyszczyć go, lecz należy także i zdesynfekować go. Żołądek musi otrzymać antisepttyczne środki tak samo jak to czyni z rana.

By zastosować ów antysepttyczny i dezynfekujący sposób dla żołądka, jest wystarczającem wziąć pół cukierka Partoli po każdym jedzeniu i jeden lub jeden i pół cukierka, przed pójściem spać. Partola, którą Amerykanie nazywają:—„Doktorem w Postaci Cukierków", jest jedynym środkiem oczyszczającym, który oprócz tego, wzmacnia żołądek, mając w sobie siłę antysepttyczną i antyfermentacyjną. Desynfekując żołądek, sprowadza ona dobre skutki dla cierpiących na niestrawność, gazy, kwasy i osłabienie żołądka.

Sprzedawana we wszystkich lepszych aptekach.

POGADANKI O ZDROWIU

Listy w kwestji zdrowia adresować: Dr. Edward Jan Bero, 58 — 7th St., New York.

* * *

Panu Władysławowi Bo...ter Pine Str. — Nie wątpię wcale, jeżeli wnioskować można z listu, że zdradza pan słabą psychozę, którą zaliczyć można do grupy „dementia praux". List pański nie jest dość szczegółowy, aby można było grupować dokładnie cierpienie. Obawy, niepewność siebie, chęć wykonania czegoś, kiedy się nie da wykonać, a niechęć kiedy się da wykonać, jest objawem newrozy, którą niemcy nazywają „Zwangneurose", a w angielskiej literaturze znaną jest, jako „obsersior newrosis". Jeżeli dręczą Pana takie myśli, jak „co to jest wieczność, czy jest życie pozagrobowe, co jest świat, na co żyjemy, a żyć się panu chce, przypuszczam, że pan chciałbyś żyć normalnie, obawia się pan śmierci i przypuszczając, że stan nerwowy przerwie pasmo życia, szuka pański umysł jakiego łącznika, choćby z częścią życia, choćby pozagrobowego. Myśli o świecie, o życiu pośmiertnem spotykamy już w literaturze i religji narodów pierwotnych. Bezwarunkowo wszelkie wrażenia, które otrzymujemy za pomocą zmysłów, kojarzą się w mózgu w ideje. Zdrowy umysł wydostaje świadomość myśli, korzystnych dla jednostki myślącej lub jego otoczenia.

Pan bezwarunkowo nie jestes w stanie czytać kilka minut, bez wkraczającej mary pańskich myśli. Ćwicz pan siłę woli, ucząc się koncentrować myśli. Porzuć pan samogwałt (niepro dukcyjne rękodzielnictwo), jeżeli pan takowy uprawia, zarów no jak i marzenia erotyczne. Odżywiaj się pan właściwie. Pokonaj pan illuzje przy pomocy zmysłów.

Psychoanaliza mogłaby wydobyć jakieś ogniwo, które może i doprowadziłoby do pierwotnej przyczyny rozstroju. Rozwój uczucia płciowego w danym wypadku może wyjaśnić więcej. Chciałbym więcej o pa nu wiedzieć.

Dr. Edward Jan Bero.

NIE ZAPOMINAJCIE O GŁODNYCH DZIECIACH I SIEROTACH W POLSCE

I spodnie WYTRZYMAŁY!

W ZIMNEJ lodowej wodzie słabi biedny człowiek. Ktoś szukał uparcie liny. W tem robotnik ściągnął swoje spodnie i spuścił jedną nogawkę nieszczęsnemu człowiekowi i wkrótce wyciągnięto go bezpiecznie.

Jest to prawdziwa historja. Spodnie te były marki SWEET-ORR.

Niezliczone wypadki, jak ten, dowiodły najniespodziewanej siłę roboczego ubrania Sweet-Orr, siłę, która okazuje się najekonomiczniejszą przy kupnie. Kupując następny raz, żądaj Sweet-Orr.

SWEET-ORR & CO., Inc.
15 Union Square, New York

Ciągnął tak przez 20 lat i jeszcze nie pękły.

SWEET-ORR
UNIJNEGO WYROBU
Ubrania do Roboty

Overalls i surduty
Wzorowe spodnie i garnitury
Khaki spodnie i garnitury
Koszule do pracy
Koszule flanelowe
Spodnie do pracy i garnitury
Spodnie do spaceru
Krótkie spodnie sportowe

Najniższe raty, najlepszą i najrychlejszą obsługę dostaniecie, wysyłając pieniądze przez nasz bank. Notarjalny Departament, Paszporty, Szyfkarty. Od wkładek pieniężnych płacimy 4 procent.

AMERICAN UNION BANK
JOHN NEMETH, Prezydent.
10 East 22 Street
NEW YORK CITY

Telefon Stuyvesant 3553
DR. IZYDOR ARONS
SPECJALISTA CHORÓB KOBIECYCH
GODZINY:
12 do 2 p. p. 6 do 8 p. p. oprócz niedziel
306 E. 15 ulica blisko 2ej Ave. New York City

Telefon 1686 Orchard
Cathedral 9466
EDWARD J. BERO, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
1:30—2:30 po południu
7—8 wieczór
11—1 niedziela
58—7th St.
NEW YORK

Telefon: Orchard 1681
JÓZEF HALICKI, M. D.
LEKARZ
12—2 po poł.
6—8:30 wieczór
W niedziele do godziny 2ej po poł.
311 E. 12th ST.
NEW YORK

Telefon: Orchard 6362.
DR. S. M. KAUFMAN
Specjalista wewnętrznych i chronicznych chorób
111 E. 7th St. NEW YORK
(Obok kościoła św. Stanisława.)
Godziny: od 9 rano do 9 wieczorem.
W niedziele do 2 po południu.

NEW YORK AUTO SCHOOL
302 E. 14th Street, cor. 2nd Ave.
kurs automobilowy instrukcje remonta jazdy, Lajsens gwarantowany. $35
Nauka po polsku.

MUSICIE UMIEĆ TAŃCZYĆ
Nie zwlekajcie. Nauczcie się natychmiast w domu i najlepszej polskiej szkole tańców
177 EAST 84-TH STR., róg 3ej Ave.
Zawsze otwarta. Ceny umiarkowane
Mamy pięćdziesiąt doświadczonych nauczycielek.

ROSALIE F. JANOER
Polska Kobieta-Adwokat
Interesuje się sprawami ludu pracującego. Daje informacje we wszystkich Cywilnych i Kryminalnych sprawach.
Główne Biuro:
1 Union Sq., róg 14ej ulicy
Wieczorami w domu
128 W. 12th St.

Z FILADELFJI

NEKROLOG WYDZIAŁU NAR. W NICETOWN

Z kompetentnych źródeł podają, że żyło w Nicetown przed kilku miesiącami t. zw. „ciało bez głowy" — Wydział Narodowy. Ale po zasłabnięciu tegoż na anemję, zakończyło swój „poczciwy żywot" — zaopatrzone św. sakramentami na drogę wieczności.

Pomimo szczerych wysiłków lekarzy teologji (księży) wraz ze swoimi pomocnikami, jak p. A. Zdziernickim i innymi, potrzeba było użyć kieszeni chłopa polskiego do zasilenia tego „ciała". Nikt jednak już więcej nie chciał się ofiarować z pomocą, chociaż specjalistów do tej operacji podobno było niemało. Pan Z. ofiarował się podobno na „kurjera" do sławnej a raczej cudownej apteki „A. Karabasza" (także „specjalisty") w Pittsburgu, po wonne olejki, czyli na „Sejm Kołtuństwa". Jednak i te środki zawiodły. Pomimo rozkładu nieboszczyka, podczas ciepłych dni marcowych, czekano jeszcze na zmartwychwstanie. Ubrano się odświętnie, wypożyczono po dobno cały szereg kostjumów, czyli t. zw. fraków i twardych cylindrów, na kwadratowe głowy, jak p. Przedklasa i t. p., no ale duszę dawno djabli wzięli, więc wszystko napróżno.

Podobno tamtejsi Koniowcy i Ludowcy przygotowują się, do oddania ostatniej przysługi zmarłemu w kondukcie pogrzebowym. Ciało nieboszczyka strasznie cuchnie, przeto już wnet będzie uprzątnięte. Naturalnie Koniowcy i Ludowcy przeprowadzą należytą dewfekcję.

Trumnę poniosą w pierwszym rzędzie koniowcy tamtejsi, a za nimi ludowcy. Pogrążeni w smutku zapraszają wszystkich do oddania ostatniej posługi zmarłemu na drogę wieczności i proszą pobożnych o „Wiecznyodpoczynek" racz mu dać Pa nie, bo on już nie wstanie".

Requiescat in pace".

Niechaj po nim nikt nie płacze!

Bronisław P...ski.

DO CZYTELNIKÓW I PRZYJACIÓŁ „NOWEGO ŚWIATA" W FILADELFJI I OKOLICY

Z powodu napływających do nas zażaleń, że na „Standach" w dzielnicach Richmond, Bridesburg, Nicetown, South Callowhill w okolicy Domu Polskiego i Camden, N. J., jest mało egzemplarzy „Nowego Świata", upraszamy czytelników o wcześniejsze zamawianie „Nowego Świata". Właściciele „Standów" będą sprowadzali większą ilość numerów.

Administracja.

Nicetown

Posiedzenie członków P. S. L. „Wyzwolenie" odbędzie się w czwartek, dnia 14 kwietnia, w sali Pułaskiego, o godzinie 7:30 wieczorem.

Proszeni są wszyscy, interesujący się sprawą ludową.

M. Piątkowski, sekr.

WIEC POSŁA RUDZIŃSKIEGO

P. S. L. „Wyzwolenie"

Marszruta posła do sejmu ustawodawczego Rzeczypospolitej polskiej ob. E. Rudzińskiego:

West Lynn, Mass., — poniedziałek, 11-go kwietnia, o godz. 7ej wieczór, na Sali Litewskiej, przy 25 Camden ul.

Gardner, Mass., — środa 15-go kwietnia, o godz. 7ej wieczór, na Sali Miller Opera House.

Turner Falls, Mass., — piątek 15-go kwietnia, o godz. 7ej wieczór.

Ludlow, Mass., — sobota 16-go kwietnia, o godz. 7ej wieczór, na Sali T. Kościuszki, przy Parker ul.

UWAGA
Do sewnętrznego malowania „Bill-stead" chrzęsna farba, $2.50 za galon. Pakowane sześć 1-galonowa, kary do jednego podeśla. Piszcie po próbki kolorów. Pelsrtiro's Supply House. N.E. róg 11-go i Fitzwater Ul. Phila. Pa.

Jeżeli masz zamiar kupić lub sprzedać interes, zgłoś się do
LIMOZAINE
Broker
Prędko załatwi interes za ciebie; nie li czymy za zapłacenie się. Nie się nie płaci aż po sprzedaży.
1011 Chestnut St., Phila, Pa.
Pokój 333.

Auto-Haemic Instytut
DR. GREISS
1435 Chestnut St.
FILADELFJA, PA.
Medyczny Dyrektor
Pokój 210-211, 2gie piętro
Specjalista w leczeniu chorób chronicznych
GODZINY:
Poniedziałek, środa i sobota od 9-ej do 8-ej
Wtorek, czwartek i piątek 9 do 6. Niedziela 10 do 2.

Samochody na publicznej licytacji
W sobotę każdego tygodnia będziemy sprzedawali na licytacji, w naszych mieszaneh, pu. 715 S. Bola ul. i 710 S. Amerykan ul., różne wyroby drugorzędnych samochodów, traków i przyczepów do samochodów o 12 w południe punktualnie. W tym tygodniu następujące będzie dane na sprzedaży: Overland, Dodge, Ford, Buick, Chevolet, Hudson i t. d.
Samochody są próbowane przy sprzedaży. Jeżeli macie co do sprzedania, przyślijcie nam a my dostaniemy wam najlepszą cenę za nie.
Samochody i traki bierzemy do sprzedaży prywatnie lub na licytacji. Listowny w niarkowanie komisowe.
SPEAR & RUSSELL, 715-21 S. 3rd St.
Spear & Russell
715-21 So. Third Street
Filadelfja, Pa.

CZY RADJUM NARESZCIE ODKRYJE NAM ZASŁONĘ TAJEMNICZĄ
Jeżeli jesteście chorzy a chcecie być zdrowi zawsze, piszcie po książkę która gwarantuje jak i dlaczego ten prawie nieznany i zadziwiający środek przyczyni się do pomocy nam—a zobaczycie że wkrótce będziecie powracali do zdrowia.
By wypróbować znakomite odżywiające i dywaniu zdolny tego środka, przyślemy wam na próbę z gwarancją zwrotu pieniędzy jeżeli całkowicie nieudaremniłoby dzieło. Możecie wtedy sami osądzić wartość tego środka. Jakiekolwiek są wasze cierpienia, możecie wypróbować NA MASZĘ ODPOWIEDZIALNOŚĆ.
Po bliższe szczegóły zgłaszcie się lub piszcie do: Dept. 3, Radium Apparatus Sales Co., 1026-28 Arch St., Pokój 40, Grand Fraternity Bldg., Filadelfja, Pa.

CZYTAJCIE I ROZPOWSZECHNIAJCIE „NOWY ŚWIAT"

ZAWIADOMIENIE

Niniejszem, my niżej podpisani zawiadamiamy wszystkich interesowanych sprawą okrętu **„Stefan Batory"**, że sekretarz finansowy naszej kooperatywy **Ignacy Borowski** nie jest więcej w łączności z **zarządem** okrętu „Stefan Batory" i że za czyny tegoż od dnia 5 kwietnia 1921 roku ani **zarząd** ani **współudziałowcy** wyżejpowiedzianego okrętu nie odpowiadają.

Pan ten jak się okazało nie ma szczerej chęci do współpracy dla dobra Towarzystwą — przeto prosimy, aby na rozsiewane wieści przez tego pana nie zwracano uwagi.

Zarząd:

Wróblewski J., prezes, Dombrowski D., skarbnik,
Al. B. Bieńkowski, zarządca.

Dra. Richtera Potężny Linimept Rodzinny!

Pain-Expeller był używanym przez przeszło pięćdziesiąt lat w prawie każdym kraju na kuli ziemskiej.

Przeciw reumatycznym bólom, newralgii, okulawieniu, wywichnięciu i nadwyrężeniu muszkułów, przeciw wczesnym zaziębieniom, ten stary pewny przyjaciel rodzinny, jest nieocenionym środkiem.

Każden aptekarz sprzedaje Pain-Expeller. Bądźcie pewni jednakże, że nabywacie prawdziwy z "Kotwicą," jako markę handlową. Odmawiajcie wszelkie inne padejrzane i podrobione.

F. AD. RICHTER & CO., 3rd Ave. & 38th St., Brooklyn, New York

Kronika miejscowa

Pogoda — cieplej — mniejszy wiatr południowy.

RUCH OKRĘTÓW

Przybyły do New Yorku

Wczoraj przybyły: — Frederick VIII z Christianii.

Dzisiaj: — Massylia z Glazgowa, Staangerfjord z Bergen, Bourdonnais z Havru, Albania z Liverpoolu.

Środa: — Stockholm z Gothenburga, Olympic z Southampton.

Piątek: — Providence z Marsylii, Ryndam z Rotterdamu.

Sobota: France z Havru.

Odchodzą z New Yorku

Wtorek: — Rochambeau do Havru, Aquitania do Southampton.

Środa: — Lituania do Libawy, Andrea F. Luckenbach do Hamburga.

Czwartek: — Manchuria do Hamburga.

Sobota: — Carmania do Liverpoolu, Cedric do Liverpoolu, Mystic do Hamburga.

Niespodzianki atmosferyczne. — Pogoda robi nam prawdziwe niespodzianki. W sobotę nastąpiła nagła zmiana temperatury. Mieliśmy wieczorem nadzwyczaj silny wiatr. W niedzielę wiatr mniejszy, ale za to więcej zimno. W poniedziałek temperatura była najniższa — przed południem padał drobny śnieg. Dzisiaj ma być cieplej.

Trzydzieści osiem tysięcy za złamanie przyrzeczenia. — Panna W. Lynch, z pn. 96 Sterling Place, w Brooklynie wygrała 38 tysięcy dolarów odszkodowania od bogatego kupca owocowego A. H. Figge. W pierwszej sprawie pannie Lynch przysądzono tylko 25 tysięcy dolarów, wobec czego apelowała i przyznano jej powyższą sumę. Panna Lynch skarżyła o 50 tysięcy od szkodowania.

A. H. Figge obiecał się z nią ożenić w 1909 roku, kiedy ona miała 18 lat. Spełniała ona wszelką domową robotę w jego domu, wstawała o 4ej rano, aby przyszykować mu śniadanie,— prała, reperowała ubrania i t. p. Tak trwało do 1917 roku, kiedy Figge poruciił ją i ożenił się z inną.

Niezwykły testament. — Pani A. Schnaider, z pn. 110 Fort Green Place, która zmarła 27 marca, przekazała w testamencie swym polecenie, aby dwuch piesków, które po niej pozostaną zabić, a następnie spalić. Towarzystwo opieki nad zwierzętami zapytane, czy nie będzie miało nic przeciw wykonaniu podobnego testamentu, orzekło, że jurysdykcja towarzystwa tak dalece nie sięga.

Buchalterka obrabowana w windzie. — Buchalterka firmy introligatorskiej Union Bindery z pn. 448 West 37 ul., jechała windą w tym samym budynku na ósme piętro, gdy nagle młodzieniec, który oprócz niej i operatora znajdował się w windzie, wyjął rewolwer, kazał operatorowi zatrzymać windę i buchalterce oddać torebkę skórzaną, w której było 1527 dolarów na wypłatę dla robotników.

Buchalterka, pani T. Hogan, zemdlała. Bandyta kazał operatorowi pomóc mu w wyniesieniu jej z windy, a następnie zostawiwszy ich na ósmem piętrze sam zjechał na dół i przepadł.

Zabłąkał się w drodze do cyrku. — Jedenastoletni M. Levine z Perth Amboy, N. J., uskładał sobie $1.14, aby kupić bilet na galerję do cyrku i zobaczyć te cudowne sztuki, jakie tam pokazują.

W tym celu udał się do New Yorku. Wsiadłszy na Liberty ul. doszedł aż do parku przy City Hall i tu już nie wiedział dokąd się ma udać dalej i zaczął płakać.

Policjantowi, który podszedł do niego opowiedział swoje zmartwienie. Powiedział, że chciał odszukać majora, albo kogo innego z wysokich osobistości, ale nikt mu nie chciał wskazać drogi. Ze stacji policyjnej zatelefonowano do rodziców, a synek zamiast pójść do cyrku musiał czekać na matkę w biurze dla zaginionych osób.

Chirurg oskarżony o odszkodowanie

Octawa Dua, były tenor metropolitańskiej opery, wniósł do sądu skargę o odszkodowanię w sumie 100,000 dol. od dra E. J. Sarlabous'a z pn. 149 West 78 St. W skardze swej Dua twierdzi, że dzięki operacji nosa dokonanej przez dra Sarlabous'a, zaniewidział na prawe oko i zagłuchł na prawe ucho, dostał częściowego paraliżu twarzy i ogromnych bólów głowy. Stan taki zmusił go do zerwania kontraktu z operową kompanją. Dua twierdzi dalej, że chirurg podczas operacji zostawił mu kawałek waty poza okiem, który wyjęto mu w Londynie. Dr. Sarlabous do winy nie przyznaje się. W tych dniach z podobną skargą wystąpiła do sądu przeciw niemu Józefina Schwarzwälder, śpiewaczka sopranowa, która twierdzi, że straciła głos po dokonanej operacji przez dra Sarlabous.

Z ZABAWY TANECZNEJ W DOMU NARODOWYM

Pierwsza Zabawa Taneczna urządzona w ubiegłą sobotę w Domu Narodowym przez zarząd tego Domu cieszyła się bardzo dobrem powodzeniem. Publiczność dopisała — widać, że dobro Domu Narodowego Polskiego go leży na sercu naszych obywateli. Bawiono się doskonale, — atmosfera była nader sympatyczna.

Z tej pierwszej próby wynika, że urządzanie podobnych zabaw jest bardzo pożądane. Korzyści jest kilka, — a mianowicie: materjalne poparcie Domu Narodowego, moralna rozrywka dla młodzieży i starszych, odciąganie polskiej młodzieży od rozmaitego rodzaju podejrzanych sal tańca (dance halls), a wprowadzenie jej do ośrodka polskiego życia, polskich wczuć, polskich zabaw, polskich obyczajów, polskiej tradycji nawet, słowem do głównej siedziby polskości, jakim jest i być powinien Dom Narodowy.

Widać, też, że zabawy takie będą się cieszyć powodzeniem. Nagrody dla najlepiej tańczących par są bezsprzecznie bardzo zachęcające.

Na sobotniej zabawie nagrodami odznaczone zostały następujące pary:

Za walca — I-szą nagrodę, 5 dol. w złocie otrzymali: panna Szczerbińska z p. St. Głowińskim; II-gą nagrodę 2.50 dol. w złocie otrzymali: panna Klein z p. Michałowiczem.

Za oberka — I-szą nagrodę 5 dol. w złocie otrzymali: panna Popielówna z p. Michałowiczem; II-gą nagrodę 2.50 dol. w złocie otrzymali pani Neumark z p. W. Kujałowskim.

Wielkie zebranie ludowe. — Oddział Z. S. P. „Pod Jeden Sztandar" urządza wielkie zebranie ludowe w środę, dnia 13 kwietnia, w sali Yorkville Forum, pn. 227 East 84 ulica. Przemawiać będzie znany działacz robotniczy Tow. Trzaska.

Wstęp bezpłatny. Początek o godzinie 8ej wieczorem punktualnie.

TEATR I MUZYKA

Z wieczoru Spójni Towarzystw

Wieczór Spójni Towarzystw, który staraniem Komitetu Pomocy dla Polskiego Czerwonego Krzyża Złączonych Towarzystw Żeńskich wspólnie z Towarzystwem M. P. Św. Alojzego Gonzagi odbył się w niedzielę w Domu Narodowym, wypadł pod każdym względem doskonale.

Cały program jaki był zapowiedziany, został wykonany ku ogólnemu zadowoleniu.

Jednoaktowa komedja p. t. „Tygrys", doskonale odegrana przez zespół artystów Teatru Ludowego rozpoczęła wieczór.

Wszyscy udział w niej biorący, a mianowicie: pani M. Hankiewicz i panowie: A. Mulrad (jako „tygrys"), W. Sztuwalski i J. Ptakowski grali wyśmienicie.

Muzykalno - wokalna część programu wypadła wspaniale, ale bo też brały w niej udział siły pierwszorzędne. Grał na fortepianie p. A. Brachocki, — śpiewała panna J. F. Linke z Brooklyna, — deklamowała panna P. W. Żytkiewicz, — śpiewał artysta operowy pan J. Kaltini, — deklamował również p. W. Szuwalski z Teatru Ludowego, — śpiewała pani M. Marjewska, artystka teatrów warszawskich. Nie dość na tem. Komitet postarał się jeszcze o jedną malusieńką perełkę, a była nią młodociana baletnica, 8-letnia panna A. Korzuchowska, specjalnie zaproszona z Wilkes Barre, Pa. Wykonała ona znakomity taniec orjentalny — „Fatima" z prawdziwym talentem.

Po koncercie i przedstawieniu bawiono się do północy. Bawiono się doskonale, byli goście z Brooklyna i dalszych okolic. Wśród wirujących par ciągle można było widzieć młodziutką „Fatimę", która była duszą wieczoru.

Praca Komitetu uwieńczona została doskonałym rezultatem. Polonja poparła usiłowania pań. Do uświetnienia wieczoru przyczyniła się również w wielkiej mierze orkiestra Towarzystwa „Moniuszko", która jest jedną z lepszych orkiestr, i która ze względu na dobroczynny cel wieczoru, grała za bardzo niskiem wynagrodzeniem, —za zwrot kosztów prawie. Zarządowi Domu Narodowego należy się również uznanie za to, że salę oddał po zniżonej cenie.

Spodziewać się można, że dochód na potrzeby Polski będzie znaczny.

„WALKA O $1,000,000"

Pod powyższym tytułem znakomita farsa w 3-ch aktach zostanie odegraną w niedzielę dnia 17-go kwietnia 1921 o godz. 7-ej wieczorem w Sali Domu Narodowego, 19-23 St. Marks Pl. (East 8-ma ul.) w New Yorku.

W sztuce tej wezmą udział znani i znakomici artyści i artystki pod kierownictwem i reżyserją artysty-pieśniarza W. Zadory Szuwalskiego.

Pomiędzy aktami zostanie wy-

SANTAL CAPSULES MIDY

Przyczyni szybka ulgę W KATARZE PĘCHERZA i wszelkiej flegmie. Bezpieczne i skuteczne. Na każdej kapsulce wyraźnie napisane jest imię MIDY. Wystrzegaj się podrobek

Polska potrzebuje pomocy!

Polska znajduje się obecnie w stanie przełomowym. Potrzebuje pomocy tak w pieniądzach jak i ludziach.

ZWŁASZCZA ZDOLNYCH DO PRACY

To też obecnie każdy myślący polski patrjota, który albo znudził sobie dalszy pobyt w tym kraju, albo widzi, że nie ma nic więcej do robienia —

WYBIERA SIĘ Z POWRÓTEM DO POLSKI.

Wybierając się z powrotem, tak mężczyzna jak i kobieta, powinni się zaopatrzyć we wszystko, co może służyć do odbycia najprzyjemniejszej podróży do POLSKI —

ZAPAMIĘTAJ TEN OBRAZEK, BYŚ WIEDZIAŁ JAK WYGLĄDA PRAWDZIWE „KALWARYJSKIE" WINO LECZNICZE.

NAJWIĘKSZĄ PRZESZKODĄ—CHOROBA MORSKA!

Po rozpoczęciu podróży do Polski zaczyna się nieomal natychmiast. Człowiek dostaje mdłości, czuje się tak chorym, jakby już jego ostatnia godzina nadeszła.— Stan ten trwa przez kilka dni, a czasem kilkanaście i zupełnie pozbawia sił i zdrowia. Nieraz potrzeba tygodni po wylądowaniu, aby powrócić do dawnego zdrowia.

JADĄC NA POMÓC POLSCE —

Każdy powinien się zabezpieczyć przeciw tej przykrej i bolesnej

CHOROBIE MORSKIEJ —
A WIĘC

KALWARYJSKIE WINO LECZNICZE — Jest jedynym zabezpieczeniem przeciw tej Chorobie

Kalwaryjskie Wino Lecznicze nietylko leczy, ale zabezpiecza ŻOŁĄDEK, tak, że ten funkcjonuje w czasie podróży, nie dając przystępu CHOROBIE MORSKIEJ. Każdy niechaj się zaopatrzy w kilka butelek KALWARYJSKIEGO WINA LECZNICZEGO, kto wybiera się do Polski z pomocą w Jej odbudowie.

Cena Butelki $1.50, 6 Butelek $7, 1 TUZIN $14.

Do nabycia we wszystkich lepszych aptekach, od agentów lub wprost od fabrykantów, adresując:

D. WRÓBLEWSKI & CO. OF AMERICA, INC.
180 AVENUE C, róg 11 ulicy, NEW YORK, N. Y.

DROBNE OGŁOSZENIA

POTRZEBA MĘŻCZYZN

POTRZEBA mężczyzn. — Stała robota; dobra zapłata. 280 Graham Ave., blisko Grand St., Brooklyn. (12m)

POTRZEBA mężczyzny mówiącego po polsku do roboty jako porter. Lightolier Co., 549 Broadway. (12m)

POTRZEBA KOBIET

PRASOWACZEK
do płóciennych sukienek
Pięć dni w tygodniu
Stała robota przez cały rok
DOBRA ZAPŁATA
Henry A Dix & Sons Co.
116 West 14ta ulica
(12f)

OPERATORKI
doświadczone na
Merrow Hemmers
także na „Singer" maszynach
Całoroczna praca, wysoka płaca
Niagara Knitting Mills
Star Building, Star Sq., L. I. C.
Weź Second Ave. Elewator lub Subway do Queens Plaza
(12f)

DZIEWCZĘTA
które dopiero co wylądowały lub dłużej są w Ameryce, zawsze mogą dostać najlepsze posady bezpłatnie przez
UNITED EMPLOYMENT AGENCY, INC.
Główna Biura: 165 E. 76 ul.
Druga biura: 239 E. 4 ul.
Przyjdźcie do nas. Jesteśmy w sąsiedztwie z wami. Rozmawiamy po polsku. Jesteśmy największą polską ajencją. Polskie dziewczęta są zadowolone z naszej ajencji.

POTRZEBA dziesięciu inteligentnych ludzi, mających znajomość między polskim narodem zamieszkałym w Jersey City i okolicy do fachu detektywskiego. Hudson County Detective Bureau, 576 Newark Ave., Jersey City, N. J. (14m)

POTRZEBA dziewczyny do ogólnej domowej roboty. 8529 — 109 ul. Richmond Hill, L. I. Richmond Hill 5154. (14f)

POTRZEBA kucharkę i do pesnia i prasowania. N. Lewis, 1019 E. 16ta ul., Brooklyn. Midwood 1078. (12f)

POTRZEBNA kobieta do domowej roboty na farmie. Zgłosić się: Laslie, 925 Marcy Ave., Brooklyn, N. Y. (19f)

NA SPRZEDAŻ

DO SPRZEDANIA interes dobrze wyrobiony i opłacający się. Cena $3,000; czysty zysk od $80 do $90 tygodniowo. Po wszelkie informacje pisać: K. N., c-o „Nowy Świat. (17)

NA SPRZEDAŻ farma w Calverton, Long Island, jedna mila od stacji (33 akrów), 6-pokojowy dom, stodoła, zabudowania; system wodny; 800 kur, 450 drzew owocowych, samochód i inne narzędzia wykwiecowania. G. R. Schmeizer, 38 — 5ta ul., Union Course, N. Y. (13)

FIRMA produkująca guziki i galanterje z masy perłowej zgrzebnie całkowicie wyekwipowaną fabrykę w Newark, N. J. Pragnie lub sprzedać się. Hampton Button Mfg. Co., 65 N. J. R. R. Ave., Newark, N. J. (12)

RÓŻNE

INSTRUKCJE

Angielskiego języka nauczymy w czterech tygodniach przez pocztę. Nowy system, nie potrzeba książki ani słownika. Rezultat gwarantowany na piśmie. 25c za lekcję. Osobiste lekcje w czasie od 9ej do 5ej — 75c za lekcję. Zgłosić się po informacje: MISS BLANCHE SCHWEITZER, 1264 Lexington Ave., cor. 85ej ul. New York, N. Y. „Dept. 106".

Dom za $500.

Taki dom, 1 5,000 kwadr. stóp najlepszej ziemi, możecie zaraz kupić za $500 wpłaty. Domy te znajdują się w wielkim fabrycznem mieście, gdzie przy napewno dostaniecie. Jeżeli chcecie posiadać swoje ognisko, być niezależnym i mieszkać w zdrowej miejscowości, między swoimi ludźmi, przy kościele, szkole i tramwaju, to piszcie lub zgłoście się osobiście natychmiast do właściciela

ALEX MARANOWSKI
POKOJ 33, 265 WEST 34 ST., blisko 8 Ave., NEW YORK

UNITED AMERICAN LINES

JOINT SERVICE WITH HAMBURG AMERICAN LINE

NEW YORK-HAMBURG wprost

Najkrótsze połączenie ze wszystkimi częściami Centralnej Europy

S. S. „Mount Clay" ..... 12 Maja
S. S. „Mount Carroll" (nowy) 19 Maja
S. S. „Mount Clinton" (nowy) 26 Maja

Okręt „HANSA" (Ex-Deutschland), „BAYERN" (nowy) i „WUERTTEMBERG" (nowy) zaczną kursować w czerwcu.

Kabiny z 2, 4 i 6 łóżkami na wszystkich tych okrętach. Specjalne jadalnie, pokoje do palenia, saloniki i pokład są do użycia przez trzeciej klasy pasażerów tylko.

Po rezerwacje pisać do upoważnionego agenta lub
39 BROADWAY NEW YORK CITY.

U.S. MAIL STEAMSHIP COMPANY, Inc.

Z New Yorku bez zmiany wprost do **BREMEN I GDANSKA**

S. S. Antigone ..... 3 Maja i 15 Czerwca
S. S. Susquehanna ..... 21 Maja i 5 Lipca

Z Nowego Yorku i Bostonu do Naples i Genoa.

S. S. Princess Matoika 21 Kwietnia i 2 Czerwca
S. S. Pocahontas ..... 19 Maja i 30 Czerwca

Zgłosić się do Dep'tu Pasażerski 45 BROADWAY, NEW YORK i 99 State St., Boston, Mass., lub lokalnego agenta.

Szyfkarty DO GDAŃSKA
HAMBURGA, ROTTERDAMU ANTWERPJI i BREMEN

na okręta idące wprost do wyżej wspomnianych portów, bez żadnego przesiadania.

Po wszelkie informacje prosimy się zgłosić do nas piśmiennie lub osobiście.

Szyfkarty ze Starego Kraju sprzedajemy z samej Warszawy.

European Steamship Agency
115 First Street,
New York, N. Y.

DZISIAJ KURS
za pocztowe przesyłki do Polski
742
POLSKICH MAREK ZA DOLARA

Żądaj nasz artykuł wyjaśniający pokrycie kosztów wysyłek

Przyjdź w górę miasta
Za 5 centów wydane na jazdę, zaoszczędzisz sobie kilka dolarów

Najstarszy Polsko-Amerykański BANKIER
S. DE VITA
2105 First Avenue
na rogu 108ej ulicy
NEW YORK, N. Y.
BANK ZAMKNIĘTY W NIEDZIELĘ

PRZESYŁKĘ PIENIĘDZY DO POLSKI ORAZ WSZELKIE SPRAWY BANKOWE NAJLEPIEJ ZAŁATWIA

BANK ZWIĄZKU SPÓŁEK ZAROBKOWYCH
UNION BANK OF THE CO-OPERATIVE SOCIETIES
23-31 W. 43-rd St. New York City
ODDZIAŁY:
W POZNANIU, WARSZAWIE, KRAKOWIE, GDAŃSKU, ŁODZI, BYDGOSZCZY, RADOMIU, LUBLINIE, PIOTRKOWIE, KIELCACH, TORUNIU, GRUDZIĄDZU, ZBĄSZYNIU.

WIOSENNE ROZRYWKI

DLA MIŁOŚNIKÓW MUZYKI I PIEŚNI POLSKIEJ

Do sklepów firmy Stojowski Stores Inc.,
NADESZŁY Z KRAJU
NOWE PŁYTY FONOGRAFICZNE
pod ogólnym tytułem

WIENIEC MELODJI POLSKICH

Są one do nabycia we wszystkich naszych sklepach, które się znajdują w następujących miejscowościach:

Brooklyn, 579 Grand Street,
Harrison, N. J., 205 N. 4th Street,
East New York, 140 Pennsylvania Ave.,
Woodhaven, L. I., 3944 — 95 Ave.

Kupujcie fonografy w sklepach naszej Korporacji
Sprzedajemy na spłaty. Rekordy dodajemy darmo.

Zamówienia i wszelkie korespondencje należy przesyłać pod adresem głównego składu w Brooklynie:

STOJOWSKI STORES INC
579 GRAND STREET, BROOKLYN, N. Y.

CHAS KOSCHES 228-230-232 First Ave. róg 14ej ulicy, New York
SKŁAD MEBLI
$1 OTWIERA WASZE KONTO $1

Sklep zamykamy o 6ej wiecz. z wyjątkiem poniedz. i sobót o 10

—Nie zapominajcie o głodnych sierotach w Polsce.—